

MIEJSCOWA na weekend

nr 3/1047, GAZETA BEZPŁATNA
TYGODNIK POWIATU LEGIONOWSKIEGO



**Ściągawka
z dobrego
zarządzania**

s. 5

Walka o przEKonanie



Przedsiębiorcy zajmujący się gospodarką odpadami łatwego życia nie mają. Nawet wtedy, gdy chcą zrobić coś, co z uprzątniem rosnącej sterty śmieci pozwoli im szybciej się uporać. Działającej na terenie Legionowa firmie MS-EKO ma w tym pomóc uruchomienie stacji przeładunku odpadów. Cały ten pomysł okoliczni mieszkańcy najchętniej wywieźliby jednak na wysypisko

s. 3



Z ławki do ośrodka

s. 2



s. 9



**Ł Capital
bez
kapitału**

s. 11



s. 4

**Powiat idzie
pod rekord**



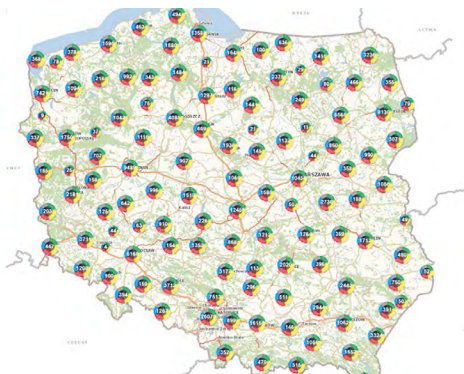
s. 4

**Grzanie
i malowanie**

Reklama
tel. 797 175 329
reklama@miejscowa.pl

Mapa z paragrafami

Minął kolejny rok funkcjonowania Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa, czyli interaktywnego narzędzia pozwalającego mieszkańcom na naniesienie na mapę miasta lub powiatu zauważonych przez nich niewłaściwych lub nawet przestępczych zachowań. W Legionowie i okolicach znalazło się ich całkiem sporo.



Aby nanieść na mapę nowe zgłoszenie, nie trzeba zakładać żadnego konta ani nigdzie się logować. Wystarczy tylko ja-

kiejkolwiek urządzenie z dostępem do internetu. Informacje te są później weryfikowane przez policjantów. W minionym roku

mieszkańcy powiatu legionowskiego skorzystali z tego narzędzia aż 861 razy, z czego ponad połowę zgłoszonych sygnałów zostało potwierdzonych przez mundurowych, a 435 zagrożeń wyeliminowano.

Najliczniejszą grupę zgłoszeń stanowiły zagrożenia związane z bezpieczeństwem w ruchu drogowym, dotyczące między innymi przekraczania dozwolonej prędkości. Było ich aż 289. Natomiast 73 dotyczyły nieprawidłowego parkowania,

a 42 niewłaściwej infrastruktury drogowej. Kolejna grupa zgłoszeń miała związek ze spożyciem alkoholu w miejscach publicznych – 56, aktami wandalizmu – 23 oraz grupowaniem się małoletnich zagrożonych demoralizacją – 19.

Znaczna część naniesionych na mapę zgłoszeń pokrywała się i dotyczyła tych samych miejsc, co było dodatkowym sygnałem dla mundurowych, a zarazem potwierdzeniem na to, że dany rejon może być zagrożony. Część ze wskazanych przez internautów zagrożeń była również zbieżna z informacjami, którymi dysponowali dzielnicowi oraz policjanci ruchu drogowego, którzy na co dzień dbają o bezpieczeństwo na drogach powiatu.

oprac. RM

Z ławki do ośrodka

Dzięki informacji przekazanej przez operatora monitoringu na legionowskim dworcu kolejowym policjanci pomogli bezdomnej 76-late. Zaczęło się od tego, że w nocy w miniony weekend mundurowi zostali powiadomieni, że na jednej z dworcowych ławek śpi starsza kobieta, wyglądająca na osobę bezdomną



fol. arch.

Na miejscu bardzo szybko zjawił się jeden z policyjnych patroli. W trakcie rozmowy okazało się, że kobieta jest bezdomna i prowadzi wędrowny tryb życia. Nie miała pieniędzy, a w okolicy nikogo nie знаła. Policjanci zaproponowali kobiecie umieszczenie w placówce opiekuńczej, na co wyraziła zgodę. Dzięki temu seniorka trafiła do jednego z warszawskich ośrodków, gdzie szybko otrzymała pomoc i schronienie. – Legionowscy policjanci ponownie zwracają się do wszystkich z apelem o to, aby nie byli

obojętni na czyjąś krzywdę. Chodzi tu oczywiście o osoby, które mogą cierpieć z powodu zimna. Należy pamiętać, że na wychłodzenie organizmu szczególnie narażeni są bezdomni, osoby starsze i osoby nietrzeźwe przebywające na dworze. Jeśli widzimy takiego człowieka, nie wahajmy się zadzwonić na numer alarmowy, aby powiadomić o tym funkcjonariuszy. Każde takie zgłoszenie jest natychmiast sprawdzane – informują legionowscy policjanci.

Zig

Pedałowanie z procentami

Zima jest w tym roku wyjątkowo łagodna. Nic więc zatem dziwnego, że coraz więcej osób przesiada się na jednoślady. I nie ma w tym absolutnie nic złego, oczywiście pod warunkiem, że są... trzeźwe. W zeszłym tygodniu, w ciągu jednego tylko dnia, policjanci z legionowskiej drogowki zatrzymali na terenie powiatu trzech nietrzeźwych rowerzystów.

Pierwszy z nich został zatrzymany na terenie Serocka. Mundurowi zauważyli rowerzystę, którego sposób jazdy wskazywał na to, że może być pod wpływem alkoholu. Przy puszczeniu policjantów potwierdziły się. Badanie alkomatem wykazało, że 60-latek miał aż 3,1 promila alkoholu w organizmie. Niespełna godzinę później, również w Serocku – przy ul. Adama Jorkuna, funkcjonariusze drogowki zatrzymali do kontroli innego 60-letniego mężczyznę, który jechał rowerem w stanie nie-

trzeźwości. Tym razem kierujący miał blisko 3,3 promila alkoholu w organizmie! Ostatni amator pedałowania z procentami został zatrzymany w Legionowie przy ul. Sobieskiego. Badanie wykazało, że 43-latek „zabrał na przejażdżkę” blisko 2,5 promila alkoholu.

Wszystkim nietrzeźwym rowerzystom grozi kara aresztu albo grzywny w wysokości nie mniejszej niż 2,5 tys. zł.

zig

Było groźnie

W poniedziałek (16 stycznia) nad ranem w bloku przy ul. Osiedle Wojskowe w Zegrzu Południowym interweniowały straź pożarna, pogotowie ratunkowe i policja. Istniało bowiem podejrzenie, że w jednym z mieszkań mogło dojść do ulotnienia się tlenku węgla.

W lokalu mieszkało pięć osób: dwoje dorosłych oraz trójka dzieci. Jedną z nich, a konkretnie 47-letnią mężczyznę, w pewnym momencie źle się poczuł.

Wszystko wskazywało na to, że domownik podtrnął się tlenkiem węgla. Czad miał się ulatniać z piecyka elektrycznego. Strażacy przebadali całe mieszkanie



Zderzenie bez uprawnień

W niedzielę (15 stycznia) przed godziną 15.00 na ul. Strużańskiej w Stanisławowie Pierwszym doszło do groźnej kolizji. Jedną z osób biorących w niej udział trafiła do szpitala. Jak się okazało, sprawca zdarzenia nie miał uprawnień do kierowania pojazdami.



fol. KP PSP Legionowo

Jak wynika z policyjnych ustaleń, kierujący toyotą 36-letni mężczyzna na łuku drogi stracił panowanie nad autem, zjechał na przeciwległy pas ruchu i zderzył się ze skodą, za której kierownicą siedziała 25-letnia kobieta. Autami podróżowały w sumie cztery osoby. Wszystkie one zdołały opuścić pojazdy jeszcze przed przybyciem służb. Ratownicy medyczni przebadali wszystkich uczestników kolizji. Jedną z osób odniosła ogólne obrażenia. Medycy uznali, że powinna ona trafić do szpitala na szczególne badania.

Obaj kierujący byli trzeźwi. Wyšlo jednak na jaw, że 36-latek prowadzący toyotę nie miał uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi. Za spowodowanie kolizji został on ukarany mandatem w wysokości pięciu tysięcy złotych. Ponadto policjanci wystąpili do sądu z wnioskiem o dodatkowe ukaranie mężczyzny za jazdę bez uprawnień. Grozi mu za to mandat w wysokości od 1500 zł do 30 tysięcy złotych oraz sądowy zakaz prowadzenia pojazdów na okres od sześciu miesięcy do nawet 15 lat.

Zig



fol. arch.

specjalistycznymi czujnikami, jednak nie wykryły one obecności tlenku węgla. Wszyscy mieszkańcy zostali przebadani przez medyków. Nikomu nic nie dolegało. Jedynie 47-latek,

którego stan mógł wskazywać na wcześniejszą obecność czadu w mieszkaniu, został przewieziony do szpitala na dokładniejsze badania.

Zig

Walka o przEKOnanie

Przedsiębiorcy zajmujący się gospodarką odpadami łatwego życia nie mają. Nawet wtedy, gdy zamierzają zrobić coś, co z uprzątniem rosnącej sterty produkowanych przez ludzi śmieci pozwoli im szybciej się uporać. Potwierdza to trwająca od kilku lat batalia firmy MS-EKO w sprawie uruchomienia na terenie Legionowa stacji przeładunku odpadów. Batalia, do której - po stronie przeciwników - dołączyli też ostatnio mieszkańcy.

Tego należało się spodziewać. Konkretyzacja planów zakładających powstanie w Legionowie stacji przeładunku odpadów spotęgowała towarzyszącą tej inwestycji emocje. Wyraźnie potwierdził to przebieg styczniowego, obszernie przez nas przed tygodniem relacjonowanego spotkania przedstawicieli firmy MS-EKO z kontestującymi całe przedsięwzięcie mieszkańcami. Mimo to warto jeszcze raz do niego wrócić, aby wskazać na pewne aspekty sprawy, które nie wybrzmiały dotąd wystarczająco wyraźnie.

Chodzi przede wszystkim o kwestie związane z oddziaływaniem zakładu na najbliższe otoczenie. Wedle zapewnień szefa firmy od dawna odbierającej z miasta śmieci, jego sąsiedzi naprawdę

mogą spać spokojnie. – Konieczność wygrodzenia działki, wynikająca między innymi z operatu przeciwpożarowego, powoduje, że ogrodzenie będzie zarówno od strony skupu złomu, jak i od strony torowiska oraz napowietrznego ciepłociągu. Natomiast od strony zlewni Przedsiębiorstwa Wodociągowo-Kanalizacyjnego mamy już w tej chwili ogrodzenie. Jest tam pełne, liczące cztery metry ogrodzenie żelbetowe – poinformował zebranych Marcin Sroczyński, prezes zarządu spółki MS-EKO. A wszystko to, przypomnijmy, w stosunkowo mało zurbanizowanej, przemysłowej części miasta. Mieszkańców wątpiących w skuteczność płotu jako zapory dla śmieciowych „aromatów” jednak nie przekonał.

Co ciekawe, zobligowani zapisami Ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku, przedstawiciele inwestora ustalili, że w promieniu stu metrów od planowanego miejsca przeładunku odpadów są zaledwie trzy zamieszkałe posesje. To jednak, zdaniem prezesa MS-EKO, wcale nie oznacza, że taka działalność utrudni żyjącym tam ludziom życie. – Będziemy mieli również stację dezodoryzacyjną. To jest już w tej chwili obowiązkiem. Liczymy się z tym, że w najbliższych dwóch latach będziemy zobligowani do pobudowania hali, dlatego że właśnie w tym kierunku idą przepisy w Polsce i w Unii Europejskiej. Bo nie mówimy tu tylko i wyłącznie o tym, co się zmienia w kraju, ale też Unia zaczyna działać w tym kierunku, żeby cała gospodarka odpadami odbywała



się w halach. I to w halach ze słuchami powietrznymi. Prawdopodobnie takie przepisy, jeśli wejdą w Unię Europejską, zostaną wprowadzone również w Polsce.

Przedstawiciele inwestora od początku brali taką możliwość pod uwagę. Dlatego właśnie ich wybór padł na dzierżawioną już od trzech lat, dającą firmie możliwości rozwoju dużą działkę z dojazdem od ulicy Sikorskiego. – Inaczej nie byłoby ekonomicznego sensu inwestowania ze strony przedsiębiorstwa. Drodzy państwo, my musimy tam utwardzić teren, porobić separatory ropo-

pochodne, wykonać odcieki, zainstalować wagę. To nie jest przedsięwzięcie, które kosztuje mało pieniędzy. Dlatego zwróciliśmy się do miasta o umowę dziesięcioletnią, ponieważ aby w ogóle zacząć działać na tym terenie, musimy wyłożyć bardzo dużo pieniędzy – tłumaczył obecnym na spotkaniu legionowianom Marcin Sroczyński.

Okolicznych mieszkańców inwestorskie dylematy, jak łatwo zgadnąć, nie interesują. Zakres wymaganych prawem zabezpieczeń, również sanitarnych, u części z nich wzbudził jednak zaufanie. Wprawdzie ograni-

czone, ale to zawsze coś. Jedno jest pewne: firma legalnie zajmująca się w naszym kraju gospodarką odpadami funkcjonuje w bardzo sztywnych ramach prawnych. I albo się do nich dostosuje, albo wyłatuje z rynku. – Ja tak jak teraz siedzę z państwem, to nie chciałbym się z państwem spotykać za rok czy dwa lata, bo będziecie protestowali, ponieważ nasza działalność będzie wam przeszkadzała. My naprawdę nie jesteśmy firmą, która opiera swoją działalność na walce z mieszkańcami, tylko wręcz odwrotnie. Staramy się być przedsiębiorstwem, które współpracuje, a nie przeszkadza – podkreślił prezes Sroczyński.

Póki co ze świadczonych w Legionowie przez MS-EKO usług zarówno ratusz, jak też mieszkańcy są generalnie zadowoleni. A kilkadziesiąt krążących po mieście śmieciarek dyskretnie i sprawnie robi to, co do nich należy. Sądząc po zapewnieniach prezesa firmy, uruchomienie stacji przeładunku odpadów cały ten proces dodatkowo ułatwi. I co równie ważne, uczyni go bardziej opłacalnym – także z perspektywy wszystkich osób i podmiotów, które za wywóz śmieci płacą.

Gadget

(Arte)fakty z przeszłości

Legionowscy muzealnicy, oprócz dobrych informacji, mieli też - jak to się mówi - nosa. Wszystko to sprawiło, że styczniowe wykopaliska przy ul. Królowej Jadwigi znacząco poszerzyły ich wiedzę o wojennej przeszłości miasta i jego bohaterskich mieszkańców. Teraz, zamiast tkwić w ziemi, najcenniejsze znaleziska awansują do rangi eksponatów.



Jak obszernie informowaliśmy, wszczęte przez pracowników Muzeum Historycznego w Legionowie wykopaliska archeologiczne miały – raz na zawsze – pozwolić im na ustalenie dokładnej lokalizacji domu przy ul. Królowej Jadwigi 13, w którym zginęła rodzina Sko-

nieckich. A przy okazji na wydobycie z ziemi wszystkiego, co wiąże się z tą wojenną tragedią. Dokładnie 12 stycznia 1944 r. jej członkowie stoczyli tam walkę z niemieckimi siłami policyjnymi. Od kul lub w płomieniach zginęli wówczas Jan i Władysław Skoneccy, ich

18-letni syn Jerzy, 13-letni wychowanek Władysław Nalazek oraz kobieta o nieustalonej dotąd tożsamości.

Mając w rękach wyniki badań geofizycznych wykonanych przez Laboratorium Bio- i Archeometrii działające przy Instytucie Archeologii i Etnologii PAN, muzealnicy – pod kierunkiem Wawrzyńca Orlińskiego, szefa działu archeologicznego legionowskiej placówki, wytypowali podziemne struktury mogące odpowiadać pozostałościom poszukiwanego domu, po czym założyli dwa wykopy sondażowe. W jednym z nich odnaleźli tylko ślady po budowlanych stawiających osie-

dle „Jagiellońska”, pochodzące z lat 70. i 80. ubiegłego wieku. Za to w drugim wykopie ekipa archeologów odsłoniła warstwę zasypiskową zawierającą materiał świadczący o stocznej tam militarnej potyczce. W warstwie sięgającej do głębokości 2,30 m odnaleziono łuski od karabinu Mauser z wybitymi datami: 1937 i 1941, pociski do tej broni, nabój pistoletu Parabellum oraz łódki karabinowe. Do ważnych znalezisk muzealnicy zaliczyli też niewielki szklany znicz wyprodukowany podczas wojny przez firmę Veritas Warszawa – prawdopodobnie postawiony na miejscu tymczasowego grobu rodziny Skoneckich, pochowanych wtedy tuż obok jej domu.

We wspomnianym wykopie odnaleziono ponadto elementy wyposażenia dawnego budynku, wśród nich zawiasy, zamknięcia okiennic, gwoździe, a nawet fragmenty tynku pomalowanego na czerwono. Natrafiono również na przedmioty

z życia codziennego – sztucce oraz porcelanowy kapsel browaru „Haberbusch i Schiele S.A. Warszawa”. I co najważniejsze, bezspornie ustalono dokładne miejsce, gdzie stał

dom bohaterskich legionowian i gdzie za podjętą z okupantem walkę zapłacili oni własnym życiem.

RM



Gmina Legionowo, w imieniu której działa K Z B Legionowo Spółka z o.o. informuje, że posiada do wydzierżawienia, na czas określony 3 lat nieruchomości:

1. oznaczoną jako działki nr 3/14 i 3/15 w obr. 70 przy ul. Suwalnej w Legionowie o pow. łącznej 2.977 m², w tym:
 - nieruchomość o pow. 2.837 m² częściowo zabudowana budynkami o pow. 301 m² i 75 m² położona w Legionowie przy ul. Suwalnej, obr. ew. 70, nr dz. 3/14,
 - nieruchomość niezabudowana o pow. 140 m² położonej w Legionowie przy ul. Suwalnej, obr. ew. 70, nr dz. 3/15.
2. działkę o pow. 1.701,70 m² częściowo zabudowaną budynkiem usługowym w zespole z halą stalową o pow. 869,66 m² położoną w Legionowie przy ul. Suwalnej, obr. ew. 70, nr dz. 3/16.
3. część działki o nr ewidencyjnym 3/18 w obrębie o nr ewidencyjnym 70 o powierzchni 2000 m² położonej przy ulicy gen. Władysława Sikorskiego w Legionowie.

Bliższych informacji udziela K Z B Legionowo Spółka z o.o., ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, pod nr tel. 22 766 47 38.

PREZES ZARZĄDU
Irena Bogucka

Powiat idzie po rekord

Jeszcze kilka lat temu, przy okazji tworzenia kolejnych budżetów, krajowi samorządowcy prześcigali się w epatowaniu liczbami określającymi wydatki inwestycyjne. Dziś, gdy pieniędzy jest mniej i sporo już zdążono zbudować, eksponowane są one nieco rzadziej. Dlatego warto w tym kontekście odnotować fakt, że powiatowi władarze nadal nie zamierzają się ich wstydzić.

W tym roku na wydatki majątkowe zarząd powiatu legionowskiego zdecydował się przeznaczyć ponad 40 mln zł. A więc sumę, jak podczas grudniowej sesji podkreśliła powiatowa skarbniczka, w jego historii najwyższą. Aż ponad 27 milionów to środki pochodzące ze źródeł zewnętrznych. – Porównując plan pierwotnego budżetu na 2022 rok, ta kwota wzrosła o ponad 4,2 mln zł. Odnosząc się zaś do planu aktualnego, kwota wydatków majątkowych zaplanowanych na rok 2023 jest o prawie 2,5 mln zł wyższa – poinformowała posiadaczki mandatów Katarzyna Rembelska.

Przedstawiając radzie założenia inwestycyjne nowego budżetu, starosta miał zatem do powiedzenia całkiem sporo. Chociaż, co wyraźnie zaznaczył, wszystkich oczekiwań w tym zakresie zaspokoić się, rzecz jasna, nie udało. – Wspomnę, że realizujemy budowę siedziby na potrzeby Liceum Ogólnokształcącego w Stanisławowie Pierwszym, przymierzamy się również i zostały już uruchomione



procedury związane z wydatkowaniem tych środków finansowych, które pochodzą z Polskiego Ładu – zakomunikował Sylwester Sokolnicki. – Chcę państwu powiedzieć, że pomimo tej trudnej sytuacji finansowej zarząd patrzy perspektywnie, wyprzedzając trochę czas. Mianowicie w projekcie budżetu znalazły się dwa, uważam, istotne zadania oświatowe. Pierwsze to zabezpieczone środki na podjęcie działań związanych z przebudową szatni w Liceum Ogólnokształcącym im. Marii Konopnickiej w Legionowie. Drugi temat na pewno będzie wymagał więcej czasu

i o wiele większych środków finansowych. Chodzi mianowicie o poprawę warunków lokalowych, jeśli chodzi o naszą szkołę branżową na ulicy Handlowej – wyjaśnił legionowski starosta. A powiatowa skarbniczka dodała: – W pierwszej kolejności zarząd będzie starał się realizować te inwestycje, które są już rozpoczęte, a jednocześnie, na które pozyskaliśmy lub pozyskamy zewnętrzne źródła finansowania.

Obok dużych i kosztownych przedsięwzięć starostwo zamierza wcielać w życie także mniejsze, acz równie istotne inwestycje. Są wśród nich

nowe projekty związane z przebudową przejść dla pieszych, odwodnieniem powiatowych dróg lub na przykład wykonaniem dokumentacji projektowej dotyczącej częściowej obwodnicy Jabłonny. Ponadto kontynuowane mają być prace zmierzające do poprawienia jakości usług świadczonych przez powiat na rzecz mieszkańców. – Pomału uruchamiamy również procedurę związaną ze stworzeniem tej siedziby usług społecznych, czyli stworzeniem archiwum dla powiatu legionowskiego i zwiększeniem powierzchni lokalowej dla realizacji poszczególnych usług, po to, aby skumulować w tym miejscu wszystkie zadania realizowane przez powiat oraz jednostki, które w chwili obecnej znajdują się gdzieś w mieście i wynajmują powierzchnie pod swoją działalność – zapowiedział Sylwester Sokolnicki.

Plany władarzy powiatu są więc, jak widać, ambitne. Czas pokaże, czy uda się im wyjść obronną ręką z nieuchronnego starcia z inflacją oraz perturbacjami na rynku paliw, materiałów i usług budowlanych. Bo nie tylko obywatelom, lecz także inwestycjom te powszechne ostatnio zjawiska nie wychodzą na zdrowie.

Wonder



Zakątek z kostką

W kategorii miejskiej architektury to świetna ilustracja popularnego powiedzenia: „mała rzecz, a cieszy”. Chodzi o tzw. Zielony Zakątek, czyli niewielki deptak przy ul. Kazimierza Wielkiego w Legionowie, który dzięki inicjatywie lokalnej zyskał właśnie nowe, bardziej funkcjonalne oblicze.

Grupie okolicznych mieszkańców najwyraźniej chciało się chcieć, dlatego pragnąc odświeżyć wygląd osiedlowej mini oazy zieleni, złożyli wniosek dotyczący przeprowadzenia tam drobnych, acz istotnych prac remontowych. Ponieważ zyskał on akceptację miejskich urzędników, z czasem dołączył do coraz bardziej imponującej grupy przedsięwzięć sfinansowanych ze środków co roku przeznaczanych na ten cel w legionowskim budżecie.

Tym razem zadanie wykonywane w ramach inicjatywy lokalnej objęło wymianę prawie 170 m² nawierzchni żwirowej oraz niespełna 5 m² nawierzchni asfaltowej istniejącego tam chodnika na kostkę brukową, przy – jak poinformował inwestor – „optymalnym dostosowaniu niwelety do stanu istniejącego”. Tak czy inaczej, mieszkańcy swój cel osiągnęli.

RM

Grzanie i malowanie

Wyjątkowa łagodna zima pozwoliła części z nas na chwilę zapomnieć o kryzysie energetycznym i kosztach ogrzewania domów i mieszkań. Dla firm takich jak SMLW czy Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej wciąż jest to jednak gorący temat. Pojawił się on też w trakcie walnego zgromadzenia członków legionowskiej spółdzielni mieszkaniowej.

Informując zebranych o rosnących kosztach ogrzewania, jej prezes odgrzał temat domowych urządzeń rejestrujących pobór ciepła. Inaczej niż w wielu innych miastach, na legionowskich grzejnikach wciąż nie są one zbyt powszechnym widokiem. – Tymczasem mamy takie doświadczenie, że zamontowanie podzielników kosztów przekłada się na zmniejszenie zużycia cie-

pła z centralnego ogrzewania o dwadzieścia procent. Mieliśmy na osiedlu Batory budynki z podzielnikami kosztów, ale mieszkańcy zaprotestowali i po kilku latach zażądali ich usunięcia. I musieliśmy je zdjąć. Jest natomiast budynek na osiedlu Sobieskiego, którego mieszkańcy sami się zdecydowali – po przeprowadzeniu ankiety – na montaż podzielników, a następnie

nauczyli się z nich korzystać – powiedział Szymon Rosiak. Po czym dodał: – Podzielniki kosztów niczego nie ogranicza. On tylko sygnalizuje człowiekowi, że jest mierzone jego zużycie ciepła. W związku z czym ludzie, zamiast otwierać okno na całą szerokość przy odkręconym na piątkę grzejniku, ustawiają grzejniki na niższą wartość i wietrzą mieszkanie tylko wtedy, kiedy jest to niezbędne.



Konkluzja, zwłaszcza w dobie drożących paliw oraz kryzysu energetycznego, wydaje się zatem oczywista. Wyznaczając zarazem kierunek, w którym spółdzielcza administracja – z myślą o finansowych korzyściach dla mieszkańców – powinna zmierzać. – Będziemy dążyć do tego, żeby tych podzielników było więcej, chociaż jest to trochę niebezpieczne, bo czym więcej ograniczymy zużycie ciepła, tym o tyle nam wzro-

śnie cena ciepła przy następnym ustalaniu stawek. Ale na to wpływu nie mamy – zakończył prezes zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Legionowie.

Pracownicy SMLW mieli i mają za to wpływ na skalę, a także zakres remontów spółdzielczych zasobów. Ponieważ kluczowe prace modernizacyjne większość budynków ma już za sobą, prezes Rosiak zapowie-

dział położenie większego nacisku na ich estetykę. – W tej chwili już doszliśmy do takiej sytuacji, że zrobiliśmy w budynkach niezbędne remonty polegające na wymianie urządzeń kluczowych z punktu widzenia bezpieczeństwa oraz wejść od budynków, więc będziemy zmierzać też do sukcesywnego malowania i odnawiania klatek schodowych – zapowiedział szef spółdzielni. O kolejności ich remontowania zadecyduje przede wszystkim aktualny stan konkretnej klatki. Ale na to, jak długo utrzymają się efekty pracy konserwatorów czy budowlanców, już tradycyjnie największy wpływ będą mieli sami mieszkańcy.

Wonder

Ściągawka z dobrego zarządzania

Jakkolwiek, głównie z uwagi na rozpętaną przez Rosję wojnę oraz jej gospodarcze konsekwencje, trudno nazwać miniony rok normalnym, kierownictwo oraz pracownicy miejskiej spółki KZB Legionowo po prostu robili swoje. Co w ich przypadku oznaczało kontynuację realizacji zadań mających zapewnić komfort i bezpieczeństwo w budynkach oświatowych, użyteczności publicznej i obiektach sportowo-rekreacyjnych.

Ponieważ takich nieruchomości spółka ma pod opieką całe mnóstwo, na brak zajęć nikt w niej nie narzekał. Mało kto zdaje sobie sprawę, że w zasobach znajdujących się pod nadzorem działu technicznego KZB jest siedem szkół, jedenaście przedszkoli, żłobek, a także obiekty sportowe w rodzaju Stadionu Miejskiego czy Lodowej Areny oraz budynki użyteczności publicznej i place zabaw. Dla każdego z nich jest prowadzona odpowiednia dokumentacja techniczna, zgodnie z zaleceniami wykonywane są również przeglądy techniczne budynków,



placów i boisk, przeglądy elektryczne, instalacji wodociągowej, kanalizacyjnej i gazowej, przeglądy klimatyzacji i wentylacji, przeglądy wind, dźwigów i platform, sprzętu i wyposażenia przeciwpożarowego, przeglądy kominiarskie oraz projek-

ty i ekspertyzy. – Na tym jednak nasze zadania się nie kończą, bo po zaliczeniu niezbędnych przeglądów skrupulatnie wykonywane są zawarte w nich zalecenia i, w zależności od potrzeb konkretnego obiektu, inne prace remontowe lub specjalistyczne

usługi eksploatacyjne i konserwacyjne – wyjaśnia Irena Bogucka, prezes zarządu spółki KZB Legionowo. Krótko mówiąc, naprawdę jest co robić. Trzeba jeszcze tylko – co ostatnio stanowi dla firm rosnące wyzwanie – mieć za co...

Lawinowy wzrost cen materiałów i usług wywarły, bo też – jak w przypadku każdego przedsiębiorstwa na rynku – musiały wywrzeć wpływ na tempo lub zakres prowadzonych prac. Nie przeszkodziło to jednak znacząco miejskiej spółce w kontynuowaniu robót związanych choćby z naprawą pokryć dachowych, wymianą starych okładzin podłogowych na trwałe i funkcjonalny tarkett, wymianą i modernizacją oświetlenia wewnętrznego (między innymi tego najbardziej energochłonnego – w salach gimnastycznych), częściową wymianą lub naprawą stolarki okiennej i drzwiowej, a także malowaniem pomieszczeń. W razie potrzeby rozbudowywano też poprowadzone w budynkach instalacje elektryczne. Trafiły się również zadania bardziej niety-

powe, takie jak na przykład (w II Liceum Ogólnokształcącym) utworzenie trzech nowych pomieszczeń szkolnych, wymiana dźwigu towarowego w Przedszkolu Miejskim nr 5, wykonanie dodatkowego wyjścia ewakuacyjnego w Szkole Podstawowej nr 3, czy też zamontowanie systemu sygnalizacji pożarowej w SP nr 8 na Piaskach, razem z wymianą drzwi przeciwpożarowych przy małej sali gimnastycznej. – Uważnie analizowaliśmy wszystkie wnioski, uwagi i zalecenia, zarówno ze strony użytkowników obiektów, jak i organów powołanych do ich nadzoru, po czym na bieżąco staraliśmy się zaspokajać zaistniałe w każdej z placówek potrzeby – dodaje prezes Irena Bogucka.

Co się tyczy będących pod opieką KZB Legionowo placów zabaw, boisk i terenów zewnętrznych, przez cały poprzedni rok poddawano je pielęgnacji i dezynfekcji, zaś obiekty małej architektury spółka na bieżąco naprawiała i konserwowała. Zniesienie pandemicznych ograniczeń sprawiło, że wreszcie udało się udo-

stępnić spragnionym ruchu użytkownikom tak popularne wśród mieszkańców obiekty, jak boiska na terenie Stadionu Miejskiego oraz Lodowa Arena. Gdy to już nastąpiło, szybko zaroilo się tam od miłośników sportu i rekreacji. A końca ich apetytu na ruch nie widać... To zaś, poza ewidentnymi korzyściami dla zdrowia użytkowników, oznacza jedno: pracy – również przy utrzymaniu w dobrej kondycji miejskiej bazy sportowo-rekreacyjnej – także w tym roku pracownikom spółki KZB z pewnością nie zabraknie.

Wonder



BAROS GROUP

KOMPLEKSOWE SPRZĄTANIE i utrzymanie czystości na terenie osiedli, terenów zewnętrznych, sprzątanie po budowlach, remontach, zakładach produkcyjnych, halach, magazynach, garażach, **specjalistyczne sprzątanie** obiektów medycznych, powierzchni biurowych, mycie okien, **serwis nocny i dzienny.**
Tel. 510 123 960
l.bogucki@barosgroup.pl
www.barosgroup.pl

Rachunek za siekiere

Policjanci z Legionowa zatrzymali 32-letniego mężczyznę podejrzanego o dokonanie kradzieży rozbójniczej. W połowie grudnia włamał się on do jednego z legionowskich lokali gastronomicznych i ukraść stamtąd różne wartościowe przedmioty. Nakruty przez właściciela lokalu, zagroził mu pozbawieniem życia. Teraz za popełnione przestępstwo włamywaczowi grozi nawet do dziesięciu lat więzienia.

Z relacji poszkodowanego wynikało, że w momencie gdy nad ranem przywiózł towar do swojej restauracji, zauważył w niej wybitą szybę oraz kręcącego się w środku mężczyznę. Kiedy zaalarmowany tym widokiem wszedł do lokalu, zaskoczony złodziej chwycił za siekiere i za-

groził mu pozbawieniem życia, jeśli ten będzie próbował go zatrzymać. Chwilę później podejrzany zniknął razem z łupem. Właściciel restauracji natychmiast powiadomił o całej sprawie policję.

Na miejsce szybko pojechali mundurowi, któ-

rzy zabezpieczyli dowody w tej sprawie, po czym rozpytali świadków. Ustalenia funkcjonariuszy szybko pozwoliły na wytypowanie mężczyzny mogącego mieć związek z tym przestępstwem. Z wizerunkiem napastnika zostali zapoznani wszyscy policjanci

w mieście. I już pod koniec grudnia mundurowi na terenie Legionowa rozpoznali i zatrzymali podejrzanego 32-latkę.

Po nocy spędzonej w policyjnej celi mężczyzna został przewieziony do legionowskiej prokuratury. Tam prokurator przedstawił mu zarzut kradzieży rozbójniczej. Na wniosek Prokuratury Rejonowej w Legionowie sąd zastosował wobec mężczyzny środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy.

zig



INFORMACJA

Gmina Miejska Legionowo w imieniu której działa KZB Legionowo Sp. z o.o. podaje do publicznej wiadomości, że zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 r. (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 1899) na tablicy informacyjnej KZB Legionowo Sp. z o.o. oraz Urzędu Miasta Legionowo na okres 21 dni, tj. od dnia 19 stycznia 2023 r. do dnia 8 lutego 2023 r. został umieszczony wykaz o przeznaczeniu do wydzierżawiania w trybie bezprzetargowym na rzecz dotychczasowego dzierżawcy na czas określony 3 lat części nieruchomości o pow. 14,18 m2 przy ul. Polnej 39 w Legionowie, obręb ew. 22, dz. nr 50.

Bliższych informacji udziela KZB Legionowo Sp. z o.o., ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, pok. nr 21 tel. 22 766 47 38.

PREZES ZARZĄDU
Irena Bogucka

Gdyby śmierci nie było nikt z nas by już nie żył. Przemyślamy jak wszystko by w ten sposób przetrwało.
Jan Twardowski

Pani
Teresie Gajewskiej
wyrazy głębokiego współczucia
i szczerze kondolencje z powodu śmierci

MEŻA

składają
Prezydent Miasta Legionowo,
Rada Miasta Legionowo,
oraz
pracownicy Urzędu Miasta Legionowo

„Ci, których kochamy nie umierają nigdy, bo miłość to nieśmiertelność”

Pani
Zofii Jakimiak
wyrazy głębokiego współczucia
i szczerze kondolencje z powodu śmierci

TATY

składają
Prezydent Miasta Legionowo,
Rada Miasta Legionowo
oraz pracownicy Urzędu Miasta Legionowo

Każdy człowiek, nawet najskromniejszy, zostawia ślad po sobie, jego życie zahacza o przeszłość i sięga w przyszłość...
Św. Jan

Pani
Zofii Jakimiak
szczerze kondolencje
i wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

TATY

składają
Prezes oraz Pracownicy KZB Legionowo Sp. z o.o.




LODOWA ARENA



Godziny otwarcia:

poniedziałek – czwartek 15:00 – 20:45
piątek 15:00 – 21:45

weekend 8:00 – 21:45
przerwa techniczna 14:00 – 15:00

★ nie dotyczy okresu świąteczno-noworocznego i ferii

Zapraszamy
wejście od ul. Jana III Sobieskiego

szczegóły na  i kzb-legionowo.pl



Otwarte 7 dni w tygodniu
od 6:00 do 22:00

Pływalnia Wodne Piaski

ul. Piaskowa 1A

brodzik dla dzieci zjeżdżalnia
basen sportowy basen rekreacyjny
jacuzzi sauna

Honorujemy karty: 
Multisport: plus, senior, kids
Fit profit, Fit sport, Ok system

tel. 22 772 84 14, 22 772 84 13

  szczegóły na kzb-legionowo.pl 

GODZINY SESJI LODOWISKO MIEJSKIE „LODOWA ARENA” W LEGIONOWIE

poniedziałek - czwartek	piątek	weekend
Lodowisko jest udostępniane bezpłatnie szkolnym grupom zorganizowanym z publicznych placówek oświatowych z terenu Gminy Legionowo w ramach zajęć wychowania fizycznego od poniedziałku do piątku w godzinach 8:00 – 13:45 (z wyłączeniem dni wolnych od zajęć szkolnych)	8:00 – 8:45	8:00 – 8:45
	9:00 – 9:45	9:00 – 9:45
	10:00 – 10:45	10:00 – 10:45
	11:00 – 11:45	11:00 – 11:45
	12:00 – 12:45	12:00 – 12:45
	13:00 – 13:45	13:00 – 13:45
14:00 – 15:00 PRZERWA TECHNICZNA		
15:00 – 15:45	15:00 – 15:45	15:00 – 15:45
16:15 – 17:00	16:15 – 17:00	16:15 – 17:00
17:30 – 18:15	17:30 – 18:15	17:30 – 18:15
18:45 – 19:30	18:45 – 19:30	18:45 – 19:30
20:00 – 20:45	20:00 – 20:45	20:00 – 20:45
	21:00 – 21:45	21:00 – 21:45



KZB Legionowo Sp. z o.o.

**poszukuje pracownika
BIURA OBSŁUGI KLIENTA**

Od kandydatów oczekujemy:

- wykształcenia średniego,
- biegłej obsługi komputera,
- umiejętności szybkiego uczenia się,
- umiejętności pracy w zespole,
- doświadczenia w pracy na podobnym stanowisku,
- wysokiej kultury osobistej.

Do zadań pracownika BOK należy m.in.:

- przyjmowanie interesantów oraz udzielanie im ogólnych informacji na temat sposobu załatwiania spraw w KZB Legionowo Sp. z o.o.,
- odbieranie telefonów od interesantów oraz udzielanie im telefonicznie ogólnych informacji na temat sposobu załatwiania spraw w KZB Legionowo Sp. z o.o.,
- kierowanie interesantów w celu załatwienia sprawy do poszczególnych komórek organizacyjnych KZB Legionowo Sp. z o.o.
- obsługa programu kancelaryjnego,
- zakupy materiałów biurowych na potrzeby spółki.

Zatrudnienie na podstawie umowy o pracę,
wynagrodzenie miesięczne 3.600 zł brutto.

Na kandydatów oczekujemy w dniu **23 stycznia 2023 r.**
(poniedziałek) o godz. 13:00 w siedzibie
KZB Legionowo Sp. z o.o. w Legionowie,
ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, sala obsługi klienta (parter).

Prosimy o przyniesienie ze sobą CV.



MIEJSCOWA
na weekend

Tygodnik Powiatowy

Adres: 05-120 Legionowo
ul. Piłsudskiego 3
tel. 515 267 766
e-mail: gazeta@miejskowa.pl

Redaktor Naczelny: Waldek Siwczynski
Redakcja: Rafał Michałowski - rafal@miejskowa.pl
Współpraca: Olo Wąsik
Dział reklamy: reklama@miejskowa.pl, tel. 797 175 329
Druk: Agora S.A., ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa.

Wydawca: KZB Legionowo Sp. z o.o., 05-120 Legionowo
ul. Piłsudskiego 3, tel. 22 774 45 95
Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam.
Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów.
Nie zwracamy materiałów niezamówionych.



MÓJ RYNEK
TARGOWISKO W LEGIONOWIE

ZAPRASZAMY DO KONTAKTU:
KZB Legionowo Sp. z o. o.
Targowisko Miejskie
tel. 22 774 94 05 | info@kzb-legionowo.pl

Zapraszamy do współpracy rolników i producentów artykułów rolno-spożywczych wytwarzanych w systemie rolnictwa ekologicznego.

NOWE MIESIĘCZNE STAWKI za wynajem miejsc handlowych

10 zł dla stoisk ekologicznych i rolników
55 zł dla pozostałych sprzedawców





Targowisko „Mój Rynek” czynne jest 7 dni w tygodniu.

USŁUGI

- HYDRAULIK AWARIE
REMONTY 692 827 915
- MALOWANIE-TAPETOWANIE
-OSOBISZCIE-SOLIDNIE
694-065-757
- Elektryk 515 010 373

BOL-MAR
dorabianie kluczy,
ostrzenie:

- noży
- nożyczek
- pił tarczowych
- noży i sit do mięsa
- noży heblarskich
- sekatorów itp.

**montaż i wymiana
zamek**

Targ Miejski Legionowo
Centrum Komunikacyjne
(nowy punkt)

517 582 537
www.bolmar.eu

STACJA

- przeglądy rejestracyjne •
- naprawy główne i bieżące •
- serwis klimatyzacji •

Legionowo Przystanek
ul. Jagiellońska 88
tel. 22 793 01 79

**ZARZĄDZAMY
NIERUCHOMOŚCIAMI
MIEJSKIMI**

kzb-legionowo.pl


**ADMINISTRUJEMY
NIERUCHOMOŚCIAMI
WSPÓLNOT
MIESZKANIOWYCH**

**WYNAJMUJEMY
OBIEKTY
SPORTOWE**

INFORMACJA


Prezydent Miasta Legionowo podaje do publicznej wiadomości zgodnie z art. 35 ust.1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 roku (Dz. U. z 2021 roku, poz. 1899 z późn. zm.), że na tablicy informacyjnej Urzędu Miasta Legionowo oraz na stronie internetowej Miasta Legionowo w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.legionowo.pl, na okres 21 dni tj. od dnia 16 stycznia 2023 roku do dnia 6 lutego 2023 roku, umieszczony został wykaz nieruchomości gruntowej niezabudowanej przeznaczonej do sprzedaży, w drodze przetargu ustnego nieograniczonego, stanowiącej własność Gminy Miejskiej Legionowo, położonej w Jabłonie, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działki numer ewidencyjny 396/1 i 396/2 o łącznej powierzchni 2224 m² w obrębie ewidencyjnym 0001 Jabłonna.

Termin przetargu i jego warunki zostaną podane do publicznej wiadomości odrębnym ogłoszeniem.

Bliższych informacji udziela Urząd Miasta Legionowo ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, Wydział Gospodarki Nieruchomościami pok. Nr 3.06, II piętro tel. 22 766 40 58 lub 22 766 40 57.

Prezydent Miasta Legionowo
Roman Smogorzewski


**KZB Legionowo Sp. z o.o.
POSZUKUJE PRACOWNIKA
NA STANOWISKO
KONSERWATOR ELEKTRYK**
Od kandydatów oczekujemy:

- wykształcenia min. zawodowego,
- posiadania świadectwa kwalifikacyjnego w zakresie eksploatacji i dozoru,
- doświadczenia zawodowego min. 2 lata,
- umiejętności pracy w zespole.

Na kandydatów oczekujemy w dniu **23.01.2023 r.** (poniedziałek) o godzinie **15:00** w siedzibie KZB Legionowo Sp. z o.o. przy ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, sala obsługi klienta (parter).
Prosimy o przyniesienie ze sobą CV.


DYŻURY RADNYCH

23 stycznia 2023 roku
godz. 15:00-16:00

Mirosław Pachulski
Wiceprzewodniczący Rady Miasta Legionowo
(okr. wyb. nr 1)

Małgorzata Grabowska-Kozera
Radna Rady Miasta Legionowo (okr. wyb. nr 1)

Dyżury pełnione będą
w Biurze Rady Miasta i Informacji Publicznej,
ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, pokój nr 4.02, III piętro.
Na dyżur należy umówić się wcześniej telefonicznie
– telefon: **22 766 40 05**


**WYNAJEM POMIESZCZEŃ
BIUROWYCH
przy Al. 3 Maja 24 w Legionowie**

Informujemy, że KZB Legionowo Sp. z o.o. posiada pomieszczenia biurowe w budynku przy Al. 3 Maja 24 w Legionowie przeznaczone do wynajmu od dnia 1 listopada 2022 r.

Serdecznie zapraszamy notariuszy, komorników, księgowych itp.
Kontakt: biuro KZB Legionowo Sp. z o.o., ul. marsz. J. Piłsudskiego 3
Kontakt: **22 766 47 38**
e-mail: info@kzb-legionowo.pl
o łącznej powierzchni użytkowej 242 m².

Wysokość czynszu najmu 1 m² wynosi: 27,30 zł netto/1 m².

Oprócz czynszu najmu Wynajmujący obciążać będzie Najemcę comiesięcznie za koszty eksploatacyjne związane z przedmiotem najmu: konserwacja instalacji elektrycznej, wodno-kanalizacyjnej, c.o., utrzymanie czystości w budynku i na zewnątrz, wywóz nieczystości stałych, usługi kominiarskie, monitoring, konserwacje sieci telefonicznej i internetowej oraz koszty mediów: zużycie energii elektrycznej, c.o., zużycie wody i kanalizacji, rozliczane proporcjonalnie do zajmowanej powierzchni budynku, płatnych na zasadach jak dla czynszu najmu. Szacunkowy koszt miesięczny: 3.000,00 zł.

Spadło z pióra

0 podstępnie w postępie

Jakkolwiek kiepsko to zabrzmiało, do czego się przyznam: całowałem ostatnio facetów. Mało tego, owe buziaki miały kazirodzcy posmak, gdyż są oni ze mną spokrewnieni! Fakt, w epoce trapiącej ziemian homofilii to nawet trendy. Ba, solidny fundament pod awans na celebrytę. Lecz gdy wspomnę o okolicznościach tej samczej orgii, wyjdzie na jaw, że taki nowoczesny i postępowy wcale nie jestem... Działo się to bowiem na weselu. A moja i familijnych członków demonstracja uczuć była o tyle usprawiedliwiona, że nie trzymałem ich w objęciach od jakichś dwóch dekad. I właśnie tego się wstydę.

Gdy po ostatniej światowej nawalance producenci przedstawili się na cywilne gadzety, lubili podkreślać, ile to nabywca zaoszczędzi dzięki nim

czasu. Czy to mądra pralka lub kuchenka, czy szybsze auto albo wiertarka, miały te urządzenia podarować mu więcej szans na relaks, choćby pod postacią wspólnych chwil z najbliższymi. Polacy, jak zresztą wszystkie demokracje, przez lata byli na konsumencie głodzie. Nic dziwnego, że kiedy Zachód wpuszczał ich wreszcie na marketowe salony, zaczęli ogołacać je z towaru. Co oczywiście przemysł skwapliwie wykorzystał. Gdzie w tej ofercie wzięcia nas do raju tkwił haczyk? Cóż, na te wszystkie cudowne trzeba wprawdzie zarobić. A ponieważ co chwila nowy jeszcze wczoraj wabik zastępuje się kolejnym, peleton klientów gna wyczerpany do mety, która tak naprawdę nie istnieje.

Zanim ten wyścig zawitał nad Wisłę, moja skromna rodzinka



WALDEK SIWCZYŃSKI

funkcjonowała bez zarzutu. Nasze kontakty były częste, serdeczne, raczej bezinteresowne, a jeśli wujkowie po pijaku wzięli się za łby, po paru minutach objęci, acz rozczochrani wracali do stołu. Kapitałny był nawet początek kapitalizmu, bo jeden krewny – po miesiącach harówki na boku – nabył pachnący wielkim światem magnetowid. Ileż to było radochy, ileż filmowych wieczorów i nocy! Niestety później – przez konsumpcjonizm, zawiść i brak czasu – inny film, ten rodzinny, jakoś nam się urwał. I szczerze wątpię, czy kiedykolwiek nakręcimy kolejny. Na nowy scenariusz nawet zakrapiane męskie pocałunki to jednak za mało.

Na straży wspomnień

Legionowska straż miejska jest jedną najstarszych takich formacji w Polsce. Powołano ją uchwałą nr V/64/90 Rady Miasta w Legionowie z 23 października 1990 r., a już w styczniu 1991 r. zaczęła oficjalnie działać. I działa tak już od 32 lat. W tej odsłonie archiwum przypomnimy, jak w 2016 r. uroczystie obchodzono ćwierćwiecze jej istnienia. Imprezę zapamiętaliśmy m.in. z powodu liczby anegdotek, którymi – z charakterystycznym dla siebie humorem i swadą – jak z rękaw sypał Ryszard Gawkowski, pierwszy szef miejskich strażników. – Początki były trudne. Nasza siedziba przy ulicy Kopernika była ciasna i miała przeciekający dach. Sami musieliśmy remontować pomieszczenia i przebudowywać ściany, które ja osobiście tynkowałem. Pamiętam też zakup

pierwszego samochodu. Z panią sekretarz Danutą Szczepanik pojechaliśmy na giełdę samochodową i kupiliśmy fiata 125p w kolorze kości słoniowej. Nabyliśmy go od handlarza, bez żadnych faktur, rachunków i przetargów. Nasze mundury były robione na wzór amerykańskiej policji, nie mieliśmy tylko gdzie uszyć czapek. W końcu zrobili to w Teatrze Wielkim. Miały być ośmiokątne, na wzór amerykański, a wyszły... na rosyjski – opowiadał komendant.

Ryszard Gawkowski wspominał również to, jak legionowianie postrzegali nowy dla nich twór, jakim – zresztą w skali całego kraju – była straż miejska. – Pamiętam pierwsze opinie, mylono nas wtedy ze strażą pożarną. Gdy pytano osoby na mieście, co sądzą o działalności straży miejskiej, mówili: „Wspania-

Z ARCHIWUM MIEJSCOWEJ

li chłopcy. Jeden nawet zginął w płomieniach”. Dziś takiego błędu nikt już nie popełni. Wiele zapewne wie, jakie są prawa i obowiązki straży miejskiej, w jakich przypadkach może interweniować i kiedy może być wzywana. Za tą wiedzą – przynajmniej w przypadku legionowskiej formacji – idzie też chyba uznanie dla jej pracy. W mieście, w odróżnieniu od reszty kraju, nie ma bowiem zmasowanej krytyki działań strażników i nie słychać głosów nawołujących do likwidacji SM.

Jednym z głównych punktów jubileuszowej uroczystości był tort. Nie był on jednak taki zwykły, bo ozdabiał go... wizerunek komendanta. Co zresztą sam Ryszard Gawkowski dowcipnie skomentował. – Za te wszystkie mandaty, za tę krzywdę, którą wam straż miejska zrobiła, będziecie państwo mieli okazję się zemścić i pociąć komendanta na kawałki!

Choroba „prawdziwego” faceta

Dojrzały wiek, papieros w ustach, twardy chrypiący głos - to był mężczyzna, który za kołnierz nie wylewał. Tak mogłaby zaczynać się dobra powieść kryminalna. Niestety, rzeczywistość często bywa smutniejsza niż fikcja literacka. Ta krótka charakterystyka to również opis typowego pacjenta z nowotworem krtani, jednego z dziesięciu najczęściej diagnozowanych u mężczyzn nowotworów w Polsce.



Zawarta w tytule, nieco prowokacyjna sugestia jest bez wątpienia prawdziwa. Nie tyle ze względu na charakterystykę typowego pacjenta, co z uwagi na znaczną dysproporcję w częstości zachorowań pomiędzy kobietami a mężczyznami. Raka krtani diagnozuje się bowiem ponad sześciokrotnie częściej u mężczyzn niż u kobiet. Obecnie rocznie w Polsce zapada na tę bardzo groźną chorobę ponad dwa tysiące panów. I trudno tu mówić o przypadku. – Duża liczba chorych jest w znacznej mierze spowodowana rozpowszechnieniem pa-

lenia tytoniu w naszym kraju. Rak krtani to typowy nowotwór tytonio-zależny. Krtani palacza jest przez dekady bombardowana przez mutageny zawarte w dymie tytoniowym. Porównanie do bombardowania nie jest tu przypadkowe, gdyż związki te powodują liczne uszkodzenia w materiale genetycznym w komórkach budujących krtani. Genetycznemu uszkodzeniu ulega cała warstwa komórek nabłonka, niczym po nalocie dywanowym. Uszkodzenia, choć podlegają ciągłej naprawie, nie mogą być usunięte w pełni, co skutkuje ich nagromadzeniem wraz

z wiekiem palacza – wyjaśnia prof. Maciej Gieffing, kierownik Zakładu Genetyki Nowotworów w Instytucie Genetyki Człowieka Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu. Po czym dodaje: – Proces ten może znacznie przyspieszyć u osób dodatkowo nadużywających mocnych alkoholi. Zazwyczaj w okolicy szóstej dekady życia uszkodzeń jest już tak wiele, że kiedyś prawidłowe komórki stają się komórkami nowotworowymi, dochodzi do ich niekontrolowanych podziałów i powstaje guz nowotworowy.

Jak mówi specjalista, dopiero po osiągnięciu przez guz znacznych rozmiarów pacjent zaczyna odczuwać dolegliwości, takie jak duszność czy problemy z przełykaniem. Wcześniejsze objawy są niespecyficzne: jest to na przykład ochrypły głos, który rzadko kojarzy się z chorobą

nowotworową. Stąd pacjenci w przeważającej większości takie objawy ignorują i do lekarza zgłaszają się zbyt późno. A wtedy nie jest już możliwa oszczędna chirurgia, która zachowałaby funkcję krtani. Przeprowadzane są więc całkowite laryngektomie, czyli usunięcie całej krtani, a następnie chemio- i radioterapia. Zabieg ten drastycznie zmniejsza jakość życia pacjenta, uniemożliwiając mu prawidłowe przełykanie oraz mówienie. – Przy czym skuteczność takiego leczenia wcale nie napawa optymizmem. Dość powiedzieć, że tylko co drugi pacjent przeżywa następne pięć lat, a więc okres przyjęty w onkologii jako miara wyleczenia – zaznacza prof. Gieffing.

Pewną nadzieję na poprawę tego pesymistycznego obrazu dają nowe terapie, jak również metody diagnostyczne oparte na zdobycach nauki, a dokładniej genetyki nowotworów. Mowa tu o immunoterapii, która jest już dostępna dla pacjentów z rakiem krtani. To metoda leczenia polegająca na pobudzeniu komórek układu immu-

nologicznego chorego do wzmożonej aktywności skierowanej przeciw komórkom nowotworowym. Terapia obarczona jest mniejszymi skutkami ubocznymi, niż wcześniej stosowana chemioterapia, ponieważ pacjentowi podaje się lek, który jedynie odblokowuje pewne uśpione funkcje jego własnego układu odpornościowego. Duże znaczenie miałyby też usprawnienie diagnostyki tej grupy nowotworów. Badania nad jej innowacyjnymi metodami prowadzi Instytut Genetyki Człowieka PAN. – Naszym celem jest opracowanie technologii umożliwiającej z dużą dokładnością przewidzenie ryzyka wznnowy u pacjenta poprzez

badanie próbki krwi. Wiadomo, że we krwi znajdują się krótkie fragmenty materiału genetycznego pochodzące z komórek nowotworowych. Guz zdradza więc w pewien sposób swą obecność. Jeśli nauczymy się odróżniać fragmenty pochodzące z komórek zdrowych od tych z komórek raka, będziemy mogli diagnozować nowo powstający guz na wczesnych etapach rozwoju, co znacznie zwiększy szanse na wyleczenie pacjenta – tłumaczy prof. Małgorzata Jarman-Szymczak z Zakładu Genetyki Nowotworów IGC PAN.

Swoją innowacyjny produkt naukowcy planują wprowadzić na rynek w najbliższych kilku latach.

Ci, których kochamy nie umierają nigdy, bo miłość, to nieśmiertelność
Emily Dickinson

Panu

Grzegorzowi Ziółkowskiemu
szczerze kondolencje
i wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

MAMY

składają
Prezes oraz Pracownicy KZB Legionowo Sp. z o.o.

HOROSKOP na nadchodzący tydzień

RYBY

Zawrzesz ważną ugodę, podpiszesz korzystną umowę lub zdobędziesz nagrodę, na jaką od dawna pracowałeś.

BARAN

Ważna sprawa lub finansowe negocjacje utkną w martwym punkcie. Będziesz musiał zastanowić się, czego chcesz.

BYK

Pojawi się szansa, aby porzucić stare schematy i zacząć od nowa. Najgorsze za tobą, ale pogódź się z niepowodzeniem.

BLIŹNIĘTA

Pokonasz przeciwnika, z którym od dawna nie dajesz sobie rady. Nie prze-mocą, ale łagodnością i sprytem.

RAK

Nie będziesz zwracał większej uwagi na sprawy towarzyskie i zawodowe. Czekać cię spokojniejsze dni.

LEW

Powinieneś zadbać o finanse. Rozrzutność i pusta chęć imponowania innym mogą skończyć się debetem na koncie.

PANNA

Jeśli będziesz zdecydowany, zyskasz autorytet nawet wśród tych, co mało cię cenili. Walcz o swoje.

WAGA

Jesteś teraz w stanie pokonać nawet tych, którzy są silniejsi od ciebie. Ostrożność jednak nie zawadzi.

SKORPION

Pojawi się ktoś, kto doda ci optymizmu. Możesz otrzymać wspaniałą wiadomość lub zaproszenie na ciekawą imprezę.

STRZELEC

Uporządkuj swoje sprawy. Do nowych wyzwań podejść z dużą pokorą, ale i wiarą w sukces.

KOZIOROŻEC

Filozoficzne rozmyślanie poprawią ci nastrój, a nawet zaimponują pewnej znajomej osobie. Udany czas w miłości.

WODNIK

Nie szastaj pieniędzmi i nie wydawaj wszystkiego na zabawę, bo wpędzisz się w finansowe kłopoty.

Zwyrwane kontekstu



W NIE ZAWSZE PAN
BYŁ PO DOBREJ
STRONIE MOCY

Roman Smogorzewski, prezydent Legionowa, podczas sesji rady miasta do radnego, który ongiś popierał plan PiS-u przyłączenia Legionowa do stolicy.



**KLATKA
TYGODNIA**

– Ramię, prezesie, też mnie boli, ale nie tak bardzo jak serce... fot. red.

CIEKAWOSTKI

Znalezione w sieci **JAJKO**



Jajko jest największą pojedynczą komórką zwierzęcą.

Jajko stanowi najlepiej przyswajalne źródło pełnowartościowego białka. Duże jajka (rozmiaru L/XL) mają około 70 kalorii - są sycące, a jednocześnie mają mało kalorii. Jajko zawiera lecytynę i witaminy, takie, jak: A, D, E, K, tiaminę, ryboflawinę, niacynę, B6, B12 oraz kwas foliowy. Jest także źródłem minerałów - fosforu, żelaza, wapnia, potasu, magnezu, sodu, cynku i seleniu. W jajku znajdują się ponadto nienasycone kwasy tłuszczowe oraz dobry cholesterol. Jajka poprawiają wzrok i chronią przed chorobami oczu. Łagodzą objawy kaca. Jajka zakwaszają organizm, dlatego zaleca się łączyć je ze szczyptką, sałatą lub pomidorem, które mają właściwości zasadowe. Według Światowej Organizacji Zdrowia zdrowa osoba dorosła może zjeść ok. 10 jaj tygodniowo.

Ciekawe wykorzystanie jajek:
Jak oddzielić żółtko od białka?
Wykorzystaj lejek o wąskim zakończeniu.

Jak wykorzystać skorupki jajek?
Zamrożone skorupki można wrzucić do blendera z odrobiną wody. Dzięki temu ostrza będą jak nowe.

Chcesz zrobić jajko z mikrofali?
Podgrzej talerz, wrzuć odrobinę masła, a jak się rozpuści, wbij jajko. Pamiętaj, aby przebić żółtko.

Szybkie obieranie jajek?
Nic prostszego. Wystarczy do gotowania dorzucić plasterki cytryny.

Jajka i piękne kwiaty?
Wodę, w której gotowałeś jajka, odstaw na bok. Jest doskonała do podlewania kwiatów. Pokruszone skorupki to bardzo dobry nawóz, który warto wymieszać z ziemią.

Przepis od

Placki bananowe

Sposób przygotowania:

Dojrzałe banany rozgnieść w misce na papkę. Dodać do nich mąkę, mleko, szczyptę cynamonu, proszek do pieczenia, jajka i wszystko razem zmiksować.

Rozgrzać patelnię z dwoma łyżkami oleju. Smażyć na małym ogniu z obu stron na złoty kolor. Podawać posypane cukrem pudrem lub z konfiturami.

Smacznego!



Składniki:

- banany dwie sztuki
- mąka 250 gr.
- cukier (do smaku)
- cukier waniliowy
- jajka dwie sztuki
- cukier puder do posypania
- mleko dwie sztuki 200 ml
- proszek do pieczenia 1 łyżka
- konfitura, dżem
- cynamon
- olej do pieczenia

Nie UNIKnęły też

Trochę niezręcznie powiedzieć o siatkarkach, że na boisku są chłopcami do bicia. Ale tak właśnie wyglądają w tym sezonie TAURON Ligi mecze z udziałem IŁ Capital Legionovii, która tylko momentami nawiązywała walkę z pozostałymi drużynami, ani razu jednak nie kończąc jej dotąd zwycięsko. Sobotnia porażka z UNI Opole potwierdziła, że w najwyższej klasie rozgrywkowej Novianki sobie po prostu nie radzą.



Chociaż przez sobotnim (14 stycznia) spotkaniem jedenastej kolejki rozgrywek obie ekipy sąsiadowały ze sobą w tabeli, opolanki – w odróżnieniu od gospodyń – dwa razy poznały w bieżącym sezonie smak zwycięstwa. I bardzo liczyły na to, że „gościnne” legionowianki pozwolą im go sobie przypomnieć. Całkiem licznie zgromadzeni w IŁ Capital Arenie kibice mieli, rzecz jasna, zgoła odmienne oczekiwania. Z pierwszych fragmentów rywalizacji nie mogli być jednak zadowole-

ni, bo goście szybko odskoczyli na 3:0. Na szczęście młoda ekipa Grzegorza Kowalczyka wzięła się w garść, odrobiła straty, po czym wyszła nawet na prowadzenie 10:8. Kłopot w tym, że po raz nie wiadomo który miejscowe zawodniczki dały się przeciwniczkom dobić, a następnie zostawiły w tyle. Głodne kolejnych punktów UNI spięło się, uszczelniło obronę i wygrało pierwszą partię do 18.

W drugiej kibice znów zaliczyli swego rodzaju „powtórkę

z rozrywki”. Lecz dla nich finalnie akurat takiej nie do śmiechu... Bo Novianki, po przegranu seta, kolejnego znów zaczęły bardzo dobrze, poprawiły skuteczność i odskoczyły gościom na 7:3. Ale w tej fazie gry cztery „oczka” to była zbyt mała przewaga, aby dowieźć ją do końca. Opolanki akcja po akcji zbliżały się do miejscowych dziewczyn i w połowie drugiej partii wreszcie je dopadły. Co prawda mazowszanki wciąż walczyły, zabrakło im jednak i umiejętności, i trochę szczęścia. Wychodząc od stanu 18:17, UNI wygrało trzy akcje z rzędu i nie wypuściło już z rąk szansy na zgnięcie dru-

giego seta. Novianki ugrały w nim 20 punktów. Sportowa psychika ma swoje prawa, więc w trzecim rozdaniu pozbawione złudzeń legionowianki były już tylko cieniem samych siebie. Dość wspomnieć, że po pierwszym gwizdku sędziego siatkarki z Opola rozstrzygnęły na swoją korzyść pięć kolejnych akcji. Później nie pozostawało im zatem nic innego, jak – wzorem pozostałych ekip z TAURON Ligi – dokończyć dzieła i zabrać IŁ Capital Legionovii wszystkie punkty. Tak też zrobiły, wygrywając trzeciego seta do 15, a całe spotkanie 3:0.

Dla opolank zwycięstwo było o tyle istotne, że zdobyte w sobotę trzy „oczka” pozwoliły im przeskoczyć w tabeli Radomkę Radom. A legionowianki, cóż, tonąc we łzach, rozpaczone zeszły z parkietu. Zostawiając kibiców w kiepskich nastrojach i z nurtującym wielu z nich pytaniem, czy w poniedziałek (23 stycznia) IŁ Capital Legionovia w ogóle pojedzie na mecz Chemikiem Police? A jeśli tak, to po co...?

Aldo

IL Capital Legionovia Legionowo – UNI Opole
0:3 (18:25, 20:25, 15:25)
Legionovia: Mras, Lenik, Szymańska, Dębowska, Mazenko, Duda, Kulig (libero) oraz Jedut, Bartczak.
UNI: OJanicka, Conceicao, Stronias, Kecher, Pellegrino, Kraiduba, Adamek (libero).
MVP: Pola Janicka (UNI).

Sparowanie z „dwójką”

Po styczniowym długim weekendzie, związanym z obchodami święta Trzech Króli, do treningów wróciła też Legionovia II Legionowo. Istotnym elementem przygotowań do rundy rewanżowej będą oczywiście mecze kontrolne. Tych „dwójka” rozegra zimą dokładnie dziewięć.



Pierwszy sparing, który był grą wewnętrzną, legionowianie mają już za sobą. Rozegrali go 14 stycznia. W najbliższą sobotę (21 stycznia) „dwójka” zagra na własnym boisku z GKS Podolszyn. Tydzień później (28 stycznia), również u siebie, ekipa z Parkowej kontrolnie zmierzy się ze Żbikiem Nasielsk. W niedzielę (5 lutego) Legionovia II zagra z Nadnarwianką Pułtusk, a 12 lute-

go z Ursusem II Warszawa. Oba te mecze rozegra na własnym boisku. W sobotę (18 lutego) „dwójka” zaliczy jedyny sparing wyjazdowy, w którym zmierzy się z Ożarówianką. Trzy ostatnie mecze kontrolne to znowu spotkania domowe: 25 lutego „dwójka” zagra z Rysiem Łaski, 4 marca z Polonią II Warszawa, a 12 marca, na koniec przygotowań, zmierzy się z UKS Orły Zielonka. O dokładnych godzinach sparingów będziemy informować. Runda wiosenna w lidze okręgowej startuje w weekend 18-19 marca.

zig



Legion wzięty na rogi

Rewanżową rundę rozgrywek koszykarskiej II ligi rywalizujący w grupie B Legion Legionowo rozpoczął od domowego starcia z silną (nie tylko z nazwy) ekipą Żubry Chorten Białystok. I niestety po raz kolejny nie znalazł na nią sposobu. Chociaż drużyna z IŁ Capital Areny zagrała niezłe zawody, w niedzielnym (15 stycznia) meczu - wygrywając 90:82 - triumfowali jednak goście.

W szatni legionowskiego zespołu nie ukrywano, że za porażkę w pierwszym spotkaniu, kiedy to w drugiej odsłonie ligowej rywalizacji Legion na wyjeździe uległ Żubrom 73:92, należy się gościom „odwdziaczyć”. Umiarowanemu optymizmowi podopiecznych Antonio Daykoli sprzyjał ponadto fakt debiutu w drużynie nowego rzucającego, mierzącego 190 cm wzrostu tureckiego zawodnika Çağlara Çalıskana. Tyle że świadomości swoich umiejętności przyjezdni ani myśleli realizację owych planów rywalom ułatwiać. Od samego początku meczu nie dali się gospodarzom zepchnąć do defensywy i często skutecznie kończyli swoje akcje. Na tyle często, że w pierwszej kwarcie okazali się od nich o trzy punkty lepsi. Pomimo ambicji i starań Legionu, historia powtórzyła się też w następnej części meczu, również przez miejscowych graczy przegranej – tym razem siedmioma „oczkami”. To sprawiło, że nie mając już nic do str-

cenia, w trzeciej kwarcie postavili oni wszystko na jedną kartę. Szalone ataki w połączeniu z bardziej skuteczną obroną przyniosły legionowianom zamierzony efekt w postaci wygranej 20:16. A co za tym idzie, rozbudziły nadzieje na kontynuowanie pościgu za uciekającymi Żubrami. Niestety, czując na plecach oddech rywala, te dogonić się już nie dały. Wręcz przeciwnie. Na potwierdzenie dominacji w niedzielnym spotkaniu czwartą kwartę białościanianie rozstrzygnęli na swoją korzyść, kończąc cały mecz z wynikiem 90:82.

Po siedemnastu kolejkach spotkań, z 23 punktami na koncie, Legion zajmuje w tabeli grupy B ósme miejsce. W najbliższą sobotę (21 stycznia) legionowianie podejmą we własnej hali jedenastą aktualnie ekipę Superis UKS Probasket Mińsk Mazowiecki. Początek spotkania o godz. 17.00.

Aldo

KS Legion Legionowo – Żubry Chorten Białystok
82:90 (20:23, 19:26, 20:16, 23:25)
Punkty dla Legionu zdobywali: Motel – 27, Lewandowski – 20, Pabianek – 9, Çalıskan – 8, P. Benigni i Łapiński – po 6, Słoniewski – 4, Turkowski – 2.

IŁ Capital bez kapitału

We wtorek (17 stycznia) po południu zarząd Legionovii S.A. oficjalnie potwierdził to, o czym w siatkarskim światku mówiło się już od wielu miesięcy - kłopoty finansowe spółki. W specjalnym oświadczeniu jej władze poinformowały o zakończeniu współpracy z dotychczasowym tytułarnym sponsorem klubu, firmą IŁ Capital.



Opatrzona datą 16 stycznia oświadczenie spółki opublikowała za pośrednictwem

klubowego profilu na Facebooku. Poniżej publikujemy je w całości.

„Przystępując do rozgrywek w sezonie 2022/2023 mieliśmy zagwarantowane środki na udział w rozgrywkach, jak również spłatę większości zobowiązań wobec wierzycie-

li, Oprócz dotychczasowych sponsorów, udało nam się pozyskać (pomimo trudnych czasów) nowego znaczącego sponsora, jak również oczekiwaliśmy na dodatkowe środki z POT na promocję Polski poprzez udział w europejskich pucharach, dlatego zgłosiliśmy nasz akces do Pucharu Challenge CEV.

W piątek 13.01.2023 r. w siedzibie IŁ Capital Igor Łukasik zostaliśmy postawieni przed faktem konieczności podpisania porozumienia rozwiązującego naszą 3-letnią umowę sponsorską (na lata 2022-2024) z powodu braku płynności finansowej IŁ Capital. Pomimo wcześniejszych zapewnień o dalszym finansowaniu Spółki, Pan Igor Łukasik wycofał się z tych de-

klaracji i oświadczył, że nie przeznaczy w chwili obecnej żadnych środków na funkcjonowanie Spółki.

Wobec powyższego oraz dodatkowo braku obiecanych środków z POT na promocję Polski poprzez udział w europejskich pucharach, Zarząd analizuje aktualną sytuację finansową Spółki i rozważa dalsze niezbędne działania, w tym możliwość wycofania zespołu z rozgrywek TAURON Ligi”.

Biorąc pod uwagę katastrofalną postawę drużyny w bieżącym sezonie ligowym oraz zburzony właśnie do reszty jej fundament finansowy, zarysowana powyżej perspektywa wydaje się bardzo realna. Dla zawodniczek, sztabu trenerskiego, a także legionowskich kibiców żeńskiej siatkówki to bez wątpienia wyjątkowo smutna informacja.

red.

CENNIK SEZON 2022 / 2023

BILETY I KARNETY		
1	Bilet normalny*	12 zł
2	Bilet normalny z Kartą Dużej Rodziny	8 zł
3	Bilet ulgowy Dotyczy: 1. dzieci i młodzieży do lat 18, studentów do lat 24, emerytów, rencistów i osób niepełnosprawnych za okazaniem legitymacji 2. uczniów spoza Gminy Legionowo korzystających z lodowiska w ramach zajęć wychowania fizycznego	8 zł
4	Bilet ulgowy z Kartą Dużej Rodziny	5 zł
5	Karnet normalny trzydziestodniowy 30 wejść (sesji)**	200 zł
6	Karnet normalny trzydziestodniowy 30 wejść (sesji)** z Kartą Dużej Rodziny	120 zł
7	Karnet ulgowy trzydziestodniowy 30 wejść (sesji)** Dotyczy dzieci i młodzieży do lat 18, studentów do lat 24, emerytów, rencistów i osób niepełnosprawnych za okazaniem legitymacji	120 zł
8	Karnet ulgowy trzydziestodniowy 30 wejść (sesji)** z Kartą Dużej Rodziny	75 zł
9	Indywidualna nauka jazdy na łyżwach	100 zł
10	Grupowa nauka jazdy na łyżwach	50 zł
11	Korzystanie z Lodowiska przez weterana/weterana poszkodowanego na podstawie art. 30a ustawy z dnia 19.11.2011r. o weteranach działań poza granicami państwa za okazaniem legitymacji	bezpłatnie
ŁYŻWY		
1	Wypożyczenie łyżew	15 zł
2	Wypożyczenie łyżew dla szkół (grupy zorganizowane z opiekunem w ramach zajęć wychowania fizycznego)	5 zł
3	Ostrzenie łyżew	15 zł

*Ceny biletów jednorazowych, nauki jazdy na łyżwach i opłaty za wypożyczenie łyżew dotyczą 1 sesji trwającej 45 minut.

** Karnet trzydziestodniowy jest ważny na 30 wejść (sesji). Na podstawie karnetu można skorzystać z kilku sesji dziennie.

Dwóch na wylocie

0 zimowych transferach w piłkarskiej Legionovii Legionowo na razie jest cicho. Jedyna informacja, jaka dotarła dotąd z klubu - oprócz anonowanego wcześniej przejścia Jana Krzywańskiego do Widzewa - to pożegnanie z dwoma zawodnikami. Na szczęście nie byli to piłkarze podstawowego składu.



Na początku roku Legionovia pożegnała się z 22-letnim napastnikiem Marcinem Bawolikiem i z wypożyczonym z Radomiaka Radom 19-letnim pomocnikiem Kacprem Panowskiem. Z pierwszym z nich klub rozwiązał kontrakt za porozumieniem stron, a drugiego skrócił okres wypożyczenia. Bawolik do Legionowa trafił w lipcu ubiegłego roku z Olimpii Elbląg. Przez pół roku nie był on jednak w stanie na dobre przebić się do pierwszego składu Legionovii. Wystąpił w sumie w jedenastu spotkaniach, w wymiarze zaledwie 146 minut. Drugi z zawodników przy Parkowej grał od września ubiegłego roku. Na boisko wyszedł jednak tylko raz, w samej końcówce derbowego starcia ze Świtem Nowy Dwór Mazowiecki.

Jak iść w tango, to Na Luzie!

W dziesiąty rok swego istnienia senioralny legionowski zespół Na Luzie wszedł z przytupem. Choć biorąc pod uwagę cechy tańca, który posłużył jego członkom do scenicznej wypowiedzi, należałoby raczej mówić o gwałtownych emocjach i artystycznej zmysłowości. Wszystko to zaprezentowali oni w drugi piątek stycznia w sali widowiskowej ratusza, podczas premiery swego najnowszego spektaklu - „Do tanga trzeba dwojga”.



Powyższy tytuł, nawiązujący do jednego z największych przebojów Budki Suflera, nie był oczywiście przypadkowy. – Dzisiejszy wieczór jest poświęcony tangu, różnego rodzaju tangom, bo jest ono niesamowicie bogate w treść, w rytm, jest pełne emocji i miłości. Często mówi się – szczególnie w czasach, gdy ono powstawało, że tango, ze względu na tą swoją intymność, jest nieprzystojne. A dzisiaj będą tanga bardzo różne: i zabawne, i bardzo poważne, a jedno nawet takie bardziej patriotyczne. Tak że nasi artyści będą mogli się wykazać – mówiła przed premierą Małgorzata Luzak, twórczyni zespołu Na Luzie. Artyści, lecz także specjalnie zaproszeni przez nich na scenę goście. – Dodatkowo dzisiaj mamy nowość: wirtuoza na akordeonie, który towarzyszy naszym wykonawcom (w tej roli Włodzimierz Cichecki – przyp. red.). Pokażą się też mistrzowie tanga argentyńskiego – Hania

Oset i Andrzej Kisiel, którzy tańczą na scenie sami oraz przy różnych utworach – dodaje legionowska radna. – Boimy się jak zwykle, bo, wiadomo, trema. Po pandemii niestety wiele naszych gwiazd ma problemy z pamięcią, ale mam nadzieję, że publiczność będzie nas wspierać, nawet jeżeli będą jakieś drobne pomyłki.

Skoro już mowa o publiczności, wszystkie wejściówki na premierę rozeszły się w mgnieniu oka. Podobnie jak na dwa kolejne spektakle, bo widząc, co się święci, artyści postanowili nie długo po niej znów „pójść w tango”. Głównie po to, aby ich najnowsze dzieło jak najszybciej mogli obejrzeć wszyscy chętni. Zwłaszcza że, po trosze wbrew nazwie zespołu, opartego na tangach przedstawienia wcale nie dało się przygotować na luzie. – Muszę powiedzieć, że byłam na lekcji tanga argentyńskiego i mimo że lubię tańczyć,

to te figury i te nogi to mi się trochę plątały. Tak że to jest bardzo trudny taniec. Ten program jest troszeczkę inny niż te wcześniejsze, trochę poważniejszy i myślałam, że najtrudniejszy z naszych dotychczasowych programów – uważa pani Małgorzata.

Tym razem, dla odmiany, zabrakło w nim tak lubianych przez fanów zespołu skeczów. Pojawili się za to stylowi konferansjerka z konferansjerem, a także spora szczypta... języka francuskiego. Aby dla każdego znalazło się coś miłego, piątkowy wieczór na milondze, czyli spotkaniu

mi pod koniec refrenu słowami: „...i w życiu może zdarzyć się cudowna baśń”.

Owa „cudowna baśń” bez wątpienia stała się udziałem kilkudziesięciu seniorów, którzy przewinęli się dotychczas przez zespół Na Luzie. Teraz, po dekadzie materializowania na scenie artystycznych marzeń, chcą oni swoją rocznicę godnie uczcić. – W tym roku obchodzimy dziesięciolecie, więc planujemy zrobić taki spektakl złożony z najlepszych utworów tego dziesięciolecia. Chodzi mi po głowie myśl, żeby zrobić to w formie



z tangiem w roli głównej, opierał się jednak nie tylko na tańcu. Chór oraz soliści uraczyli też widzów solidną porcją szlagierów, jak zwykle wykonywanych pod czujnym okiem i uchem Marka Pawłowicza. W tym również piosenką zatytułowaną „Powróćmy jak za dawnych lat”, z padającym

nocnego maratonu, ale jeszcze o tym pomyślimy – zapowiada Małgorzata Luzak. Jedno wydaje się pewne: również o frekwencji na swoim jubileuszowym występie luzaccy legionowscy seniorzy martwić się nie powinni.

Waldek Siwczyński

Karnawałowy pałac

Za sprawą „Pałacowych spotkań z muzyką” kojarzony jest głównie z nobliwą klasyką. Tymczasem, jak choćby w ostatnią niedzielę (15 stycznia), owe spotkania poważne wcale być nie muszą. A w sali balowej jabłonowskiego pałacu można też niekiedy usłyszeć nawet rock'n'rolla!

Nawiązując do trwającego karnawału, organizatorzy styczniowej imprezy w ramach „Pałacowych spotkań z muzyką” postawili na najpopularniejsze utwory muzyki rozrywkowej z lat 60. Odegrało je dla publiczności skromne, acz sprawne trio w składzie: fortepian, gitara i saksofon, wspomagane przez dwójkę tancerzy. Istotą koncertu „W rytmach Rock and Rolla” było



odtworzenie niepowtarzalnego klimatu Warszawy z po-

łowy ubiegłego wieku – czasu przemian obyczajowych

i społecznych oraz narodzin krajowej odmiany rock'n'rolla, ochrzczonej mianem big bitu. W repertuarze zespołu znalazły się polskie i zagraniczne utwory z tego nurtu, twista i boogie-woogie, między innymi „I feel good” Jamesa Browna, „Nie bądź taki szybki Bill” Jerzego Matuszkiewicza, „Layla” Erica Claptona, „Let's twist again” Chubby Checkera i „Czarny Alibaba” Bogusława Klimczuka.

Na kolejny pałacowy koncert, tym razem z przebojami rodem z opery, operetki i musicalu, jabłonowscy animatorzy kultury zapraszają już za miesiąc, w niedzielę 19 lutego.

RM

Wydarzenia kalendarz

LEGIONOWO ratusz, 20.01, od godz. 9.00

Dzień Babci i Dziadka. W godz. 9.00-12.00 badanie poziomu cukru za pomocą glukometru i pomiar ciśnienia. W godz. 9.00-15.00 wyrób karty EKUZ, badanie słuchu dla mieszkańców Legionowa powyżej 40. roku życia, mobilne badanie serca (EKG). W godz. 12.00-16.00 konsultacje i badania diagnostyczne (obowiązują zapisy pod numerem tel. 22 766 40 90): „Program profilaktyki osteoporozy Narodowego Instytutu Geriatrii, Reumatologii i Rehabilitacji” dla kobiet w wieku 50-70 lat; „Program polityki zdrowotnej w zakresie profilaktyki i wczesnego wykrywania osteoporozy wśród mieszkańców województwa mazowieckiego” dla kobiet powyżej 65 lat oraz dla mężczyzn powyżej 75 lat; „Nie trać głowy – program profilaktyki i wczesnego wykrywania nowotworów głowy i szyi” dla osób w wieku 40-65 lat; „Program profilaktyki chorób odkleszczowych Narodowego Instytutu Geriatrii, Reumatologii i Rehabilitacji” dla osób w wieku 15-65 lat; „Sercu na ratunek” – Program KORDIAN 2020 dla osób powyżej 18 lat.

LEGIONOWO sala widowiskowa ratusza, 20.01, godz. 18.00

„Do tanga trzeba dwojga” – widowisko zespołu Na Luzie. Wstęp – wejściówki dostępne w MOK Legionowo, ul. Norwida 10.

NIEPORĘT GOK ul. Dworcowa 9, 21.01, godz. 11.00

Warsztaty muzyczne z okazji Dnia Babci i Dziadka.

LEGIONOWO polana leśna przy ul. Zakopiańskiej, 21.01, godz. 12.00

Otwarty trening nordic walking z medalistą mistrzostw świata i Europy, Krzysztofem Człapskim.

LEGIONOWO Muzeum Historyczne ul. Mickiewicza 23, 21.01, godz. 15.00

Spotkanie z cyklu Zabytek z Historią. Opowieść dr Magdaleny Woińskiej o zabytku z wystawy „De Profundis... archeologia ziem powiatu legionowskiego” pt. „Fibule. Codzienny element stroju w starożytności”. Wstęp wolny.

LEGIONOWO Poczta 21.01, godz. 16.00

Spotkanie z cyklu „Pogaduchy o Książkach” – rozmowa m.in. o książce „Oddaj albo giń” Olgi Rudnickiej.

SEROCK Centrum Kultury i Czytelnictwa, 21.01, godz. 17.00

„Bał na Gnoje na bis” w wykonaniu zespołu Moderato. Wydarzenie z okazji Dnia Babci i Dziadka. Bezpłatne wejściówki do nabycia w sekretariacie CKiCz w Serocku.

WIELISZEW sala im. K. Klenczona, 21.01, godz. 18.00

Spektakl komediowy pt. „Dom pod Grabem” w reżyserii Bogusławy Oksza-Klossi.

SEROCK Centrum Kultury i Czytelnictwa, 22.01, godz. 15.00

Kolędy, pastorałki i piosenki świąteczne – koncert w wykonaniu instrumentalistów, podopiecznych CKiCz w Serocku.

LEGIONOWO sala widowiskowa ratusza, 22.01, godz. 18.00

Koncert kolęd „My też pastuszkowie”. Wystąpią: Legionowski Chór Kameralny i Chór Młodzieżowy Progresja. Bezpłatne wejściówki dostępne w MOK Legionowo przy ul. Norwida 10.